

Spróbuj odtworzyć sygnał Wow!

3 kwietnia 2016

W 1977 roku radioteleskop Big Ear zarejestrował słynny sygnał „Wow!”. To silny sygnał radiowy, który trwał 72 sekundy i pochodził z kierunku, w którym znajduje się gromada kulista M55 w gwiazdozbiornie Strzelca. Sygnał odebrano na częstotliwości bliskiej linii wodoru i charakteryzowało go bardzo wąskie pasmo. Wykluczono, by pochodził z Ziemi bądź z Układu Słonecznego. Pomimo usilnych poszukiwań, nigdy więcej nie natrafiono na taki sygnał.

Pochodzenie sygnału od dziesięcioleci jest przedmiotem spekulacji, zajmowali się nim pisarze science-fiction oraz autorzy sensacyjnych programów telewizyjnych.

W 2010 roku astronom Antonio Paris z St. Petersburg College na Florydzie zaproponował możliwe wyjaśnienie. Paris zauważył, że w regionie, z którego nadszedł sygnał, przebywały dwie nieznane wówczas komety – 266P/Christensen oraz P/2008 YT (Gibbs). Paris stwierdził wówczas, że sygnał Wow! mógł pochodzić z chmur wodoru otaczających jedną lub obie komety. Zauważył jednak, że konieczne jest przeprowadzenie odpowiednich badań. Wkrótce nadarzy się odpowiednia okazja.

Kometa 266P/Christensen znajdzie się w tym samym regionie nieba 25 stycznia 2017 roku, a P/2008 (Gibbs) przyleci tam 7 stycznia 2018 roku. Możliwe będzie zatem przeprowadzenie badań i sprawdzenie, czy radioteleskopy ponownie zarejestrują sygnał Wow!. Na razie jednak zespół Parisa boryka się z kłopotami finansowymi. Do przeprowadzenia próby odtworzenia sygnału konieczne jest zebranie 13 000 USD. Center for Planetary Science zbiera pieniądze przez witrynę GoFundMe. Dotychczas zebrano 6860 dolarów. Dotychczas najhojniejsze okazało się Obserwatorium Al-Sadeem z Abu Zabi, które wpłaciło 5000 USD.

Autor: Mariusz Błoński
Na podstawie: Astronomy.com
Źródło: KopalniaWiedzy.pl